

**Protokół LIV Sesji
Rady Miejskiej w Witnicy
z dnia 20 grudnia 2013 r.**

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
5. Interpelacje i zapytania.
6. **Podjęcie uchwał w sprawach:**
 - 1) uchwalenia statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Witnicy.
 - 2) uchwalenia regulaminów określających:
 1. wysokość stawek dodatków: za wysługę lat, dodatku motywacyjnego, dodatku funkcyjnego i dodatku za warunki pracy oraz szczegółowe warunki przyznawania tych dodatków;
 2. wysokość nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego oraz szczegółowe zasady jego przyznawania i wypłacania,
 3. szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagradzania za godziny ponadwymiarowe i za godziny doraźnych zastępstw, dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach z terenu Miasta i Gminy Witnica.
 - 3) kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjum, dla których organem prowadzącym jest Gmina Witnica,
 - 4) utrzymania statusu beneficjenta (odbiorcy pomocy) w Lokalnej Grupie Działania „Zielona Dolina Odry i Warty” w perspektywie budżetowej UE na lata 2014-2020
 - 5) poparcia stanowiska dotyczącego realizacji budowy ścieżki rowerowej o nazwie: Trasa Rowerowa Warta – Noteć (TRWN)
 - 6) uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Witnica na 2014 rok,
 - 7) uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2014 – 2019,
 - 8) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Witnica na lata 2013-2024,
 - 9) zmiany uchwały budżetowej Miasta i Gminy Witnica na 2013 r.,
 - 10) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Witnica na lata 2014-2024,
 - 11) uchwalenia budżetu miasta i gminy Witnica na 2014 rok.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
8. Zakończenie sesji.

Przed otwarciem sesji wszystkich przybyłych przywitał Miejski Dom Kultury. Dzieci i młodzież z sekcji wokalne MDK zaprezentowały kilka świątecznych piosenek.

Ad 1.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14.25. Otwarcia sesji dokonała przewodnicząca Rady Krystyna Sikorska. Powitała wszystkich przybyłych i przystąpiła do realizacji porządku obrad.

W posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Ad 2.

K. Sikorska przedstawiła porządek obrad.

Otwarcie sesji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad 3.

Z. Wilk przedstawił wniosek przyjęcie protokołu z LIII Sesji. Rada przyjęła protokół jednogłośnie.

Wniosek stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad 4.

Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej przedstawił Burmistrz Andrzej Zabłocki.

Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 4 do protokołu.

A. Zabłocki brał udział w konferencji pn. „Rozwój odnawialnych źródeł energii szansą dla Polski” - 27 listopada 2013 r. w Ministerstwie Gospodarki. Wzięli w niej udział wszyscy zainteresowani ustawą o odnawialnych źródłach energii. Tego dnia Ministerstwo Gospodarki, w osobach Wicepremiera Piechocińskiego i Wiceministra Pietrewicza przedstawili wszystkim obecnym tę nową ustawę o odnawialnych źródłach energii. Konferencja trwała bez mała osiem godzin, przedstawiono wnikliwie zasady jakie mają obowiązywać. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie zapis w ustawie, że będzie obowiązywać od 1 stycznia 2015 roku. W tej chwili projekt ustawy z Ministerstwa Gospodarki po uchwaleniu przez Rząd trafia do Sejmu. Data wejścia w życie ustawy – od 2015 roku – będzie powodować problemy, także w Gminie Witnica. Podpisano umowę na 27 lat na wydzierżawienie 87 ha pod budowę elektrowni fotowoltaicznej. Nikt nie spodziewał się, że aż tyle czasu Rząd będzie potrzebował na to, żeby wprowadzić tę ustawę w życie. Co dziwne w tej ustawie też jest zapis, że przez ten cały rok Rząd będzie tworzył specjalną agencję rządową, która będzie się zajmowała aukcyjnym sposobem dystrybuowania energii. Tam oczywiście będą zatrudnieni następni urzędnicy, będzie trzeba stworzyć procedury, tak jakby od trzech lat nie można było tego zrobić, tak jakby nie mogli obsługiwać tego urzędnicy z Ministerstwa Gospodarki czy z Urzędu Regulacji Energetyki. To jest właśnie Polska, tutaj widać lobby węglowe kontra reszta świata. A. Zabłocki powiedział, że patrzy obiektywnie na odnawialne źródła energii. Wszystkim dookoła się mówi, że odnawialne źródła energii będą drogie, dlatego obywatele do tego dopłacą i dlatego się do tego nie palimy. To nic, że Unia Europejska to nakazała, a myśmy się pod tym podpisali, że w 2020 roku Polska ma dysponować 15% tzw. zielonej energii. To jest mniej istotne. Lobby węglowe, z całym szacunkiem dla niego, ponieważ Polska węglem stoi i jeszcze stać będzie przez wiele lat. Ale z węgla jak wiadomo można zrobić grafon i zrobić na tym bardzo dobre interesy, natomiast w momencie kiedy przypląwa węgiel do Polski ze Stanów Zjednoczonych, z Ukrainy i to nie jest polski węgiel. Ten węgiel, jeżeli kopalnie sprzedadzą elektrowni po 200 zł za tonę, a Kowalskiemu sprzedają za 750 zł lub 800, czyli cztery razy więcej – to znaczy, że liczona energia pozyskana z węgla i z

fotowoltaiki i wiatraków, elektrowni wodnych czy biogazowi, to porównanie ich do siebie ma się nijak, ponieważ ceny energii pozyskanej w sposób konwencjonalny, są cenami dumpingowymi. Gdyby rzeczywiście elektrownie kupowały węgiel po 800 zł lub powiedzmy 600 zł za tonę, wtedy można by porównać, czy zielona energia jest droższa czy nie. Jeżeli nasz zachodni sąsiad, który ma bardzo dobrze wypracowaną strategię i nasz zachodni sąsiad wie, czego chce, robi to konsekwentnie i robi to od lat. Dziś słynie z dobrych posunięć ekonomicznych, a za tą ekonomią stoi potężna gospodarka. Ten sąsiad wypracował 35 tys. MW energii zielonej, a więc takie, która pochodzi i z wiatraków i z fotowoltaiki – i sobie spokojnie teraz wyłącza swoje elektrownie atomowe – to o czymś świadczy. Jeżeli energetyka fotowoltaiczna w Niemczech już w tej chwili nie ma dotacji i normalnie pracuje i też przynosi zyski – to też o czymś świadczy. Te głosy, to są trochę głosy ludzi wołających w puszczy. Musimy przyjąć, że tak będzie, dlatego A. Zabłocki tego samego dnia brał udział w Warszawie w spotkaniu Związku Pracodawców Branży Fotowoltaicznej. Gmina Witnica jest gminą wspierającą ten ogólnopolski związek. Jesteśmy tam jedyną gminą, która tego typu działania podejmuje. Jest to związek, który powstał jako pewne antidotum, jako lobby zielonej energii. Próbujemy pokazywać, że rzeczywistość jest nieco inna i że można się przebić, można pokazać społeczeństwu, że i taka energia może być produkowana. I jeżeli tak to wygląda niedaleko nas, bo niecałe 100 km (A. Zabłocki wskazał na slajd z elektrownią fotowoltaiczną), a tak mogłoby wyglądać dziś zielone pole znajdujące się za torami (slajd z Witnicką Strefą Przemysłową). 87 ha można by wydzierżawić pod elektrownię fotowoltaiczną, chociaż są duże wątpliwości, czy to się uda. Tego samego dnia w Warszawie A. Zabłocki spotkał się z przedstawicielem spółki SI Power. Prezesi tej firmy potwierdzają, że w 2014 roku elektrownia fotowoltaiczna w Witnicy jednak powstanie. Trzymamy ich za słowo, na razie obowiązuje umowa podpisana na 27 lat i ze swej strony robimy wszystko co można i w Enei w Poznaniu i w Ministerstwie Gospodarki i związku pracodawców branży fotowoltaicznej – wszystko po to, żeby na tych terenach powstała właśnie taka elektrownia i byśmy mogli z niej czerpać zyski. Zyski w postaci podatków do budżetu, wyprodukowanej energii i zyski w postaci terenu, który został wydzierżawiony na przetargu za ogromne pieniądze.

Drugiego dnia pobytu Burmistrza w Warszawie odbyło się spotkanie w Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych. Jest to duża agencja, do której przychodzą wszyscy inwestorzy, którzy chcą zainwestować w Polsce i tu Witnica została poproszona aby przedstawić w jaki sposób można przyciągnąć inwestorów bez zwolnień podatkowych typu specjalne strefy ekonomiczne i bez wielkiego nakładu środków i małym potencjałem ludzi, którzy wykonują tę pracę, przyciągając tych inwestorów.

Było to bardzo ciekawe spotkanie, ciekawy głos i taka dobra reakcja tych wszystkich ludzi, którzy byli w Sali i oglądali prezentację burmistrza Witnicy. Zrobiło to wrażenie, aczkolwiek zdajemy sobie sprawę ze swojego miejsca w szeregu, wiemy, że jesteśmy małym 7 tysięcznym miasteczkiem i że to już jest za nami, ponieważ to, że jest Witnicka Strefa Przemysłowa nr I to już jest, już się stało i w tej chwili wszystkie te nasze zabiegi są po to, aby strefa nr II, a więc ponad 20 ha, żeby tam też pojawili się inwestorzy. W międzyczasie rząd podjął decyzję o przedłużeniu ulg w specjalnych strefach ekonomicznych i czytacie Państwo wzmianki z gazet, ukazujące, że ci inwestorzy – wielcy inwestorzy faktycznie czekają np. Volkswagen, chcą do Polski przyjść, to inwestycje warte wielkie miliony Z jednej strony powinniśmy się cieszyć. Nawiązując też do poprzedniej Sesji Rady Miejskiej, w której nie brał udziału, padła propozycja, żeby tereny WSP II przekazać dla Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. To z jednej strony fajny pomysł, bo Burmistrz przestaje się interesować jak pozyskać inwestorów, za burmistrza pracuje sztab urzędników ze Specjalnej Strefy Ekonomicznej, gdzie pracuje 20 ludzi, którzy tylko i wyłącznie zajmują się przyciąganiem inwestorów, a w zasadzie bardziej czekają na inwestorów, którzy się zgłoszą,

aby zainwestować w Kostrzynie lub Słubicach, ale nie tylko, bo przecież strefa to także Volkswagen w Poznaniu, podstrefa w Goleniowie i w innych miejscach, takich jak Sulęcín, Czerwińsk, Lubsko, Gubin, Krzeszyce i wielu innych miejscach – i oddanie terenów do strefy nie oznacza, że za chwilę pojawią się inwestorzy, weźcie pod uwagę wiele miejsc, gdzie mimo szyldów KSSSE tam nie ma żadnego inwestora, bo taka też jest polityka tej firmy. Strefa przede wszystkim inwestuje w Kostrzynie i Słubicach, w Nowej Soli i Zielonej Górze, natomiast w tych wszystkich mniejszych miejscowościach, a taka byłaby również Witnica, już mniej. Natomiast to, co zdecydowanie przemawia za tym, żeby jednak nie wprowadzać tutaj strefy, to gra fair w stosunku do wszystkich tych inwestorów, którzy są dzisiaj w Witnicy. Nie mógłby im spojrzeć w oczy, gdyby zapytali dlaczego teraz tu jest Kostrzyńsko-Słubicka Strefa i zwolnienia ze wszystkich podatków, dlaczego wcześniej tego gmina nie zrobiła. Dlaczego my mamy płacić podatek a sąsiad obok niczego nie musi płacić. I to jest dylemat – oczywiście dla Rady Miejskiej, bo to ona będzie podejmować tego typu decyzje. A. Zabłocki chciał zebranim uświadomić, że to nie jest taka prosta decyzja, takie panaceum na wszystko. Jeżeli byłaby strefa, musielibyśmy wtedy czekać, na przysłowiowego św. Mikołaja, który do Witnicy przyprowadzi inwestorów. Już wtedy gmina nie miałaby żadnego wpływu na to, kto w tej strefie się znajdzie. Gmina nie mogłaby przyciągnąć tych wszystkich małych firm. Nad tym właśnie pracujemy. O tym też była mowa podczas konferencji w PAIIIZ, w której A. Zabłocki brał udział. Jest bardzo wielu inwestorów, którzy dzwonią do Agencji Informacji i Inwestycji i gdy dowiedzą się, jakie są warunki w strefach – mówią, że nie chcą tam inwestować. To nie są duże firmy zazwyczaj zatrudniają ok. 20 pracowników – ale właśnie nam takie firmy najbardziej by się przydały. Dyrektor PAIIIZ mówi, że to są tzw. zrzuty ze strefy. My bardzo chętnie przyjmiemy te wszystkie tzw. zrzuty ze stref przemysłowych, dla nas to będą najlepsi inwestorzy i dla nich właśnie ten słynny czerwony dywan rozścielać będziemy.

Kolejne spotkanie w Warszawie odbyło się w Ministerstwie Obrony Narodowej. A. Zabłocki odebrał dla Honorowego Obywatela Witnicy Pana Czesława Chmielewskiego Odznakę Honorową - Kustosz Tradycji, Chwały i Sławy Oręża Polskiego. Odznaka trafi do P. Chmielewskiego w najbliższy poniedziałek.

Kolejne wydarzenie z okresu międzysesyjnego to wizyta w Zielonej Górze i 4 miejsce dla gminy Witnica w podsumowaniu współzawodnictwa sportowego. Nagrodę w imieniu Gminy Witnica odebrał Kierownik Wydziału Oświaty p. Artur Rosiak. Co to znaczy mieć klub sportowy saneczkarski w dolinie Warty. Właśnie te saneczki powodują, że w punktacji Klub Sportowy z Nowin w tym współzawodnictwie robi nam rzeczywiście bardzo dobrą markę i zbiera punkty, a jeżeli dochodzą głosy, że mieliśmy olimpijczyków z Gminy Witnica w Turynie i będziemy także mieli olimpijczyków w Soczi, to jest powód do dumy i to jest powód do tego, żeby tym wszystkim zapalonym saneczkarzom z Nowin Wielkich serdecznie dziękować.

Następnie A. Zabłocki przedstawił koncepcję przebudowy centrum Witnicy. Wskazując na slajd z prezentacji powiedział, że ma wyglądać teren w centrum Witnicy. Na razie jest to koncepcja, tak ustaliliśmy z firmą Polomarket, że tak będzie wyglądało miejsce po byłej Biedronce. Ciężko nad tym pracujemy. Dobrze Państwo wiecie, jak wygląda typowy Polomarket, np. w Skwierzynie. A takich Polomarketów jest w Polsce 421 i taki typowy sklep kosztuje typowe pieniądze. Natomiast ten polomarket (wskazał na slajd z prezentacji) kosztować będzie większe pieniądze - przez cegłę klinkierową robioną ręcznie, podobną do elewacji Urzędu, poprzez szkło fasadowe – to nie będzie takie proste szkło, to będzie trochę wyższa półka – przez podniesienie tego budynku do 7,5 metrów, przez nadbudowę w tej części, gdzie będzie Rossmann. To wszystko spowoduje, że firma Polomarket zainwestuje w Witnicy więcej pieniędzy i żeby to zrobiła, to trzeba było zdrowo się napracować i przekonać ich do tego, żeby te pieniądze zostały wydane w Witnicy. Wraz z tym projektem inny będzie

również układ komunikacyjny. Wjazd do sklepu będzie od ulicy Gorzowskiej, część ulicy KRN, tuż za Urzędem będzie jednokierunkowa. Zlikwidowana zostanie zieleń w środku, powstanie szereg nowych miejsc parkingowych - po 10 z jednej i drugiej strony drogi. Ponadto powstanie wewnętrzny parking – zajmie on teren za Urzędem, fragment placu browaru i teren przy obecnym budynku komunalnym. Powstanie tam ok. 40 miejsc parkingowych. Zwiększy on dostępność Polomarketu. Otwieramy się dla tej firmy z terenem, po to, żeby każdy kupujący miał łatwy dostęp do sklepu. Elementem wyróżniającym sklep będzie wieża nawiązująca do wieży starej poczty, która stała kiedyś w tym miejscu.

A. Zabłocki przypomniał, że na terenie naszej gminy jest sołectwo Mosina, z której jesteśmy bardzo dumni, bo historia tej wioski jest bardzo ciekawa. Ze starym kościołem, ciekawie położona. Mieszkańcy tej wioski razem z mieszkańcami Mosiny pod Poznaniem doprowadzili do podpisania porozumienia o współpracy. Cieszymy się z naszej współpracy z Muenchebergiem i gminą Druten ale chyba z tego się najbardziej cieszymy, bo tam jedziemy i rozmawiamy po polsku, bez tłumaczy. Autostradą A2 trochę ponad godzinę jazdy do Poznania. Jest blisko, mamy wspólne tematy, chociaż wielkopolska to jest jednak inne województwo. Jest bardzo konkretna Pani Burmistrz Zofia Springer, jest Rada Miejska, która też jest bardzo ciekawą Radą, tam interpelacje zajmują 4 godziny obrad Rady, w Radzie jest trzech kandydatów na burmistrza. Gmina dopłaca do oświaty 18 milionów złotych ze swojego budżetu, dostaje z budżetu Państwa 11 milionów. Jest tam mnóstwo szkół podstawowych, mnóstwo gimnazjów i nie mogą związać końca z końcem. Gdyby Mosina nie znajdowała się pod Poznaniem i nie miała podatków z tego tytułu, gdyby nie było kilku tysięcy podmiotów, które tam mają zarejestrowaną działalność, to nie wiadomo, jak daliby sobie radę. Dziwią się, że u nas jest jedno gimnazjum, że jest taka liczba szkół podstawowych, są dwa przedszkola, dwa punkty przedszkolne, że tylko tyle i że można było to zreformować. To bolało, kosztowało i nie było takie proste, jednak dzięki temu nie dopłacamy do oświaty aż tyle.

A. Zabłocki omówił zdjęcia, ilustrujące podpisanie umowy współpracy i nowy drogowskaz w centrum Mosiny wskazujący drogę do Witnicy. W prezencje otrzymaliśmy dwa takie drogowskazy w drugą stronę. Jeden będzie wisiał w Mosinie, drugi w Parku Drogowskazów w Witnicy. Strażacy ochotnicy już nawiązali kontakt. Co prawda gdy porównamy ich remizę z kilkoma garażami i RCR to jest trochę inna jakość, natomiast jest możliwość współpracy.

Państwo wielokrotnie zadawaliście pytania dotyczące możliwości polepszenia bezpieczeństwa na drodze powiatowej do Sosen (1410F). Ciągłe się coś w tej sprawie dzieje, mimo tego, że fizycznie nic się nie dzieje, bo nadal są dziury, nadal ten kto jedzie w stronę Sosen musi zjechać na prawą stronę. A. Zabłocki spotkał się ze starostą ziemskim gorzowskim Józefem Kruczkowskim i rozmawiał bardzo długo na temat tej właśnie drogi. Pomysł jest taki, że Starostwo chciałoby wpisać tę drogę jako kluczową drogę transgraniczną do programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Lubuskie Brandenburgia. Pomysł jest świetny ponieważ możliwość dofinansowania to nawet 85% wartości inwestycji, więc zostaje tylko 15% - oczywiście pół na pół ze starostwem, więc gmina zapłaciłaby jedynie 7,5% wartości inwestycji. Są dwa pomysły – zostawić dęby rosnące wzdłuż drogi, które jeszcze sadił właściciel Charlottenhoff. Drzew jest kilkaset. Można zrobić ścieżkę rowerową prowadzącą za dębami. Najpierw w tym miejscu trzeba by zrobić pas ochronny przeciwpożarowy. Jest też propozycja, żeby dęby wyciąć i poszerzyć jezdnię. Najpierw zostanie zrobiona inwentaryzacja i zostanie zbadany stan drzew. W tej chwili powstaje mapa do celów geodezyjnych, aby sprawdzić, jaka jest rzeczywista szerokość drogi. Ciąg dalszy nastąpi.

Ad 5. Interpelacje i zapytania.

Piotr Chara powiedział, że reprezentuje organizację pozarządową o nazwie Fundacja Zielonej Doliny Odry i Warty. Przybył, aby przedstawić garść danych, które będą miały znaczenie w podjęciu uchwały, która została umieszczona w porządku obrad tej sesji. Fundacja Zielonej Doliny Odry i Warty to organizacja, która postawiła sobie przed kilkoma laty (powstała w 2006 roku) pomoc, rozwój gospodarczy regionu w oparciu o walory przyrodnicze i kulturowe. Złożyliśmy w tym celu wniosek o realizację programu Leader, schemat II w roku 2006-2008. Rozliczyliśmy go oczywiście pozytywnie, dostaliśmy nawet nagrodę za realizację tego programu. Obecnie jesteśmy na ukończeniu kolejnego etapu, który obejmuje lata 2009-2014. Rok 2014 to w zasadzie jest rok rozliczeń, zakończyliśmy go już prawie w 99%. Na czym polega program Leader i z czym jest związany. Fundacja stanowi ostatnie ogniwo w dystrybucji środków pomocowych z osi IV Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Co to znaczy w praktyce. Otóż beneficjent, do których należy Gmina Witnica, chcący skorzystać z programu rozwoju obszarów wiejskich, składa do nas wniosek o pomoc, uzyskuje wszelkie informacje, także pomoc w napisaniu tego wniosku, pomoc w przygotowaniu załączników, bo niestety jest tego sporo, i składa do nas ten wniosek. Wniosek jest u nas oceniany, ocena jest dwuetapowa. Pierwszy etap odbywa się w naszej organizacji, drugi w Urzędzie Marszałkowskim, który razem z nami stanowi tzw. instytucję wdrażającą PROW. W ocenie wniosków, bo ważne jest aby Państwo także wiedzieli jak taka ocena się odbywa, został powołany organ decyzyjny. W organie decyzyjnym zasiada 12 osób, po 2 osoby z każdej z gmin (6 gmin). Jedną z tych osób z każdej gminy, to zawsze jest przedstawiciel sektora samorządowego. W państwa przypadku jest to burmistrz Andrzej Zabłocki. Ze strony P. Chary współpraca z gminą Witnica układa się bardzo dobrze. Zasady są bardzo czytelne. Wszystkie środki, którymi dysponujemy, a jest to 6 mln 700 tys. zł – taką kwotę otrzymaliśmy na wdrażanie programu - została podzielona arytmetycznie na 6 i każda gmina swoją kwotą dysponowała. Czasem się zdarza, gdy instytucje pozarządowe złożą wniosek i odpadają na jakimś etapie lub podczas rozliczenia (na tym etapie także czasem nie udaje się zrealizować takiego wniosku). Później takie pieniądze do nas wracają. Witnica jest nad kreską, czyli pozyskała większą ilość środków niż było zakładane.

Gmina Witnica złożyła w okresie 2009-2013 (stan wiedzy dotyczy 30 września 2013 roku, ponieważ sprawozdania są składane kwartalnie). 15 wniosków złożyła Gmina Witnica, 5 z tych wniosków dotyczy programu Odnowa i Rozwój Wsi, 10 z małych projektów. O małych projektach warto powiedzieć kilka słów. Są to bardzo korzystne środki. Tym się właśnie wyróżnia program Leader, na tle innych programów pomocowych. Niewątpliwie potężnym plus tego programu jest fakt, że refundacja wynosi 80%, czyli dużo więcej, niż np. w Odnowie Wsi, gdzie jest to 50%. Łączna kwota, o którą aplikowała Gmina Witnica to 1 mln 161 tys. zł, rozliczono, czyli już w 100% zrealizowano projekty o wartości 819 tys. zł, czyli sporo ponad połowę. Na pozostałe środki tj. 300 tys. zł podpisano umowę na dofinansowanie, projekty są w trakcie realizacji lub w trakcie rozliczeń. Ponieważ kończymy ten program, środki którymi dysponowaliśmy zostały rozdzielone. Jakies 30 tys. wróciło, więc będziemy organizować jeszcze jakiś mały nabór. Przygotowujemy się też do następnego etapu. Jak Państwo wiecie Unia Europejska dzieli swój budżet na pewne okresy czasu, najbliższy to okres finansowania 2014-2020. Program Leader jest takim oczkiem w głowie w Unii Europejskiej, niestety nie w naszym kraju. Było nawet takie ryzyko, że nie będzie on kontynuowany, jednak były naciski ze strony UE, że ma on być realizowany. Jest to program oddolny, nawet osoba fizyczna, nie tylko beneficjent zinstytucjonalizowany, każdy podmiot może zwrócić się o pomoc. Przygotowujemy się do realizacji kolejnego etapu, właśnie na lata 2014-2020 i potrzebujemy od Państwa takiej uchwały, która potwierdzi chęć kontynuacji współpracy. Żeby aplikować o realizację programu w nowym rozdaniu

finansowym, musimy znać granice terytorialne programu, tj. gdzie on będzie realizowany. To pierwszy krok. Jeśli poznamy granice terytorialne, możemy rozpocząć wytyczać wskaźniki. Jest sporo materiały do opracowania, zajmuje to wiele miesięcy. Nie tylko dla nas to jest istotne, jako potwierdzenie udziału gminy, ale też jako załącznik do wniosku o udział w programie. Z Państwa punktu widzenia mogą się pojawić pytania, o cenę, jaką gmina za to zapłaci. Z programu Leader można korzystać lub nie. Wchodząc do niego, nie ponosi się żadnego ryzyka, za nic się nie płaci. Na tym etapie funkcjonowania, w związku z kończącym się etapem finansowania w lokalnej grupie działania żaden z naszych beneficjentów nie poniósł żadnego kosztu.

Sołtys Boguszyńca Bronisław Bach zapytał, jakie projekty zrealizowano.

Sekretarz Gminy Paweł Pisarek przekazał, że trzy świetlice były z tych środków remontowane. Pierwsza z nich to świetlica w Świerkocinie. 170 tys. zł to wartość inwestycji. Druga świetlica w Białczu – 56 tys. zł i w Krześniczce – 141 tys. zł.

Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Oprócz tego były wykonane prace w Dąbroszynie, gdzie był zrobiony remont sali gimnastycznej i plac zabaw, ja również remont kościoła w Dąbroszynie 321 tys. zł. Następnie, to są projekty realizowane dzięki statusowi beneficjenta, które teraz będą realizowane i tj. plac zabaw w Białczu (bez mała 20 tys. zł), plac w Mosinie (23 tys. zł), Świerkocin (24 tys. zł), Mościczki (24 tys. zł), Pyrzany (24 tys. zł) i w Kamieniu Małym (niecałe 15 tys. zł). Ponadto zakup namiotu – hali namiotowej za 61 tys. zł (tutaj jest 40 tys. dofinansowania). P. Pisarek przedstawił także te projekty, które będą planowane do zrealizowania, tj. budowa parkingu przy kościele filialnym w Nowinach Wielkich (wartości , remont dzwonnicy w Mosinie i remont kościoła w Świerkocinie, a także renowacja świątyni Cecylii w Dąbroszynie w parku górnym. Łącznie 16 projektów, półtora miliona złotych – dofinansowania na poziomie 70%, łącznie 1 mln 200 tys. zł. Tyle bezpośrednio skorzystał samorząd gminny.

P. Chara dodał, że dokumentacja, którą będziemy przygotowywać nazywa się Lokalna Strategia Rozwoju. Ona wytycza kierunek rozwoju działań na tym terenie i w tej sprawie będziemy nadal współpracować z samorządem. Chodzi o perspektywy, planowane działania w nowej perspektywie finansowania. Tutaj, jak słyszeliśmy podczas wystąpienia Burmistrza, już widzi wiele tzw. podłoże do współpracy m. in. infrastruktura związana ze ścieżką rowerową, czy projektem Warta-Noteć lub takie projekty, o których słyszeliśmy na końcu, na które ciężko zebrać środki – np. renowacja świątyni Cecylii w Dąbroszynie. To nasz skarb kulturowy, stoi ciągle zaniedbany, niszczyje. Czy też dzwonnica w Mosinie – to są takie perełki, na które nie trzeba często gigantycznych kwot, a to się świetnie wpisuje w naszą strategię współpracy.

Radny Dariusz Jaworski przypomniał, że dziś będziemy głosować nad uchwałą w sprawie gminnego programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych w gminie Witnica. Zadał pytanie do burmistrza Eugeniusza Kurzawskiego, czym się kierował, ustalając i rozdzielając fundusze w naszej gminie na świetlice socjoterapeutyczne dla dzieci i w jaki sposób ocenił, że świetlice w Sosnach, Dąbroszynie czy Kamieniu Wielkim są mniej ważne czy potrzebne, niż te, które zostały wpisane w budżet. Poprosił p. przewodniczącą, aby przed głosowaniem tej uchwały mógł odpowiedzieć pan Burmistrz na to pytanie.

K. Sikorska zarządziła 10 minut przerwy.

Po wznowieniu sesji do sali posiedzeń nie powrócił Radny Zygmunt Wilk

Ad 6. Podjęcie uchwał w sprawach:

1) uchwalenia statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Witnicy.

Tekst projektu uchwały zreferował Sekretarz Gminy Paweł Pisarek.

Nie zgłoszono pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych – uchwałę podjęto jednogłośnie. Jeden z radnych nie był obecny w sali posiedzeń podczas głosowania.

Uchwale nadano numer LIV/286/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

2) uchwalenia regulaminów określających:

1. wysokość stawek dodatków: za wysługę lat, dodatku motywacyjnego, dodatku funkcyjnego i dodatku za warunki pracy oraz szczegółowe warunki przyznawania tych dodatków;

2. wysokość nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego oraz szczegółowe zasady jego przyznawania i wypłacania,

3. szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagradzania za godziny ponadwymiarowe i za godziny doraźnych zastępstw, dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach z terenie Miasta i Gminy Witnica.

Tekst projektu uchwały zreferował Kierownik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Artur Rosiak.

Do sali posiedzeń powrócił radny Zygmunt Wilk.

Nie zgłoszono pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych - uchwałę podjęto jednogłośnie.

Uchwale nadano numer LIV/287/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

3) kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjum, dla których organem prowadzącym jest Gmina Witnica,

Tekst projektu uchwały zreferował A. Rosiak.

Przewodniczący Koła ZNP Zenon Siwiński powiedział, że ZNP zaopiniował uchwałę w kształcie, jaki został wstały do związku, a tam jest mowa o tym, że nagrodę za wyniki nauczania otrzymuje i nauczyciel i dyrektor, natomiast w przedstawianym projekcie jest mowa tylko o nauczycielach.

Zastępca Burmistrza Eugeniusz Kurzawski powiedział, że było tak, jak Pan prezes mówi, jednak podczas komisji pojawiła się sugestia, żeby wykreślić zapis o samych dyrektorach. Była to sugestia samych dyrektorów. Wyjaśnił, iż dyrektorzy taką nagrodę mogą nadal otrzymać, ponieważ podlegają zapisowi paragrafu piątego.

A. Zabłocki chciał uściślić, że burmistrz podczas posiedzenia komisji wspólnej jasno przedstawił, że nie wyobraża sobie, że dyrektor szkoły nie jest też nagradzany za wynik, dlatego stwierdziliśmy, że przeniesiemy ten zapis do paragrafu piątego, a paragraf ósmy będzie dotyczył nauczycieli.

E. Kurzawski dodał, że bardzo nam zależy, żeby ta uchwała zafunkcjonowała.

Nie zgłoszono więcej uwag do uchwały.

K. Sikorska odczytała tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, 2 radnych głosowało „przeciw”, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Uchwale nadano numer LIV/288/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

4) utrzymania statusu beneficjenta (odbiorcy pomocy) w Lokalnej Grupie Działania „Zielona Dolina Odry i Warty” w perspektywie budżetowej UE na lata 2014-2020

Tekst projektu uchwały zreferował P. Pisarek.

Nie zgłoszono pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych – uchwałę podjęto jednogłośnie.

Uchwale nadano numer LIV/289/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

5) poparcia stanowiska dotyczącego realizacji budowy ścieżki rowerowej o nazwie: Trasa Rowerowa Warta – Noteć (TRWN)

Tekst projektu uchwały zreferował P. Pisarek. Przedstawił projekt budowy ścieżki rowerowej (patrz prezentacja). Odczytał także tekst porozumienia.

Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 6 do protokołu.

Nie zgłoszono pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych – uchwałę podjęto jednogłośnie.

Uchwale nadano numer LIV/290/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

6) uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Witnica na 2014 rok

Tekst projektu uchwały zreferowała Lucyna Ostałowska Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

E. Kurzawski przekazał kilka słów wyjaśnień. Powiedział, że uchwała była omawiana niemal dwukrotnie, poza tym pytanie było dziwnie sformułowane, jakbym to on decydował o tym, która świetlica jest ważniejsza. Dokonywaliśmy pewnych wyborów. Do czerwca funkcjonowały świetlice w Sosnach i Mosinie. W Sosnach pani Biegun, opiekun świetlicy, odeszła na emeryturę. Jest tam też coraz mniej dzieci, poza tym ciągle działa tam normalna

świetlica. Mosina w miarę dobrze się sprawdza, chociaż tam jest trudne środowisko. W tej chwili jest tam opiekunka i świetlica może nadal funkcjonować. Wróciliśmy do Witnicy, ponieważ frekwencja tutaj jest duża, dlatego tutaj jest sens utrzymania świetlicy opiekuńczo-wychowawczej. Przypomniał, że wcześniej już rada omawiała tę uchwałę dość szczegółowo, dlatego w tej wersji pojawiła się na sesji.

Nie zgłoszono więcej pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 2 radnych głosowało „przeciw”, 4 radnych wstrzymało się od głosu.

Uchwale nadano numer LIV/291/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

7) uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2014 – 2019,

Tekst projektu uchwały zreferowała L. Ostałowska.

Nie zgłoszono pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych – uchwałę podjęto jednogłośnie.

Uchwale nadano numer LIV/292/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

8) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Witnica na lata 2013-2024,

Tekst projektu uchwały zreferowała Skarbnik Gminy Agnieszka Chudziak.

Nie zgłoszono pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych – uchwałę podjęto jednogłośnie.

Uchwale nadano numer LIV/293/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

9) zmiany uchwały budżetowej Miasta i Gminy Witnica na 2013 r.,

Tekst projektu uchwały zreferowała A. Chudziak.

Nie zgłoszono pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych – uchwałę podjęto jednogłośnie.

Uchwale nadano numer LIV/294/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

10) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Witnica na lata 2014-2024,

A. Chudziak omówiła prezentację na temat Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 7 do protokołu.

Nie zgłoszono pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała pozytywną opinię RIO o Wieloletniej Prognozie Finansowej, przedstawiła także tekst projektu uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych – uchwałę podjęto jednogłośnie.

Uchwale nadano numer LIV/295/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

11) uchwalenia budżetu miasta i gminy Witnica na 2014 rok.

A. Chudziak omówiła prezentację na temat budżetu miasta i gminy Witnica w 2014 roku.

Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 7 do protokołu.

Nie zgłoszono pytań do uchwały.

K. Sikorska odczytała pozytywną opinię RIO o projekcie budżetu, przedstawiła także tekst uchwały i poddała ją pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 1 radny głosował „przeciw”, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Uchwale nadano numer LIV/296/2013 i stanowi ona załącznik do protokołu.

Ad 7. Odpowiedzi na interpelacje

A. Zabłocki przypomniał, że na posiedzeniu wspólnym Rady obiecał, że na sesji odpowie o ulicy cegielnianej. Do Rady Miejskiej przysłano wniosek o zainstalowanie oświetlenia ulicznego na ul. Cegielnianej. Mieszkańcy zwracali się do Urzędu w trzech sprawach: wysypiska (25 maja) – mieszkańcy otrzymali odpowiedź oraz w sprawie sieci kanalizacyjnej i też otrzymali odpowiedź. Oczywiście te odpowiedzi nie satysfakcjonują mieszkańców, dlatego, że ciągle w budżecie gminy nie ma funduszy na ten cel. Co do lamp na tej ulicy - dokonano wizji lokalnej dot. montażu lamp. Powinny być ustawione co 30 metrów. To oznacza, że nawet jeśli będzie ustawiona lampa tylko na końcu ulicy, to instalację trzeba poprowadzić do tej ostatniej lampy. Można wykonać dodatkowe oświetlenie przy posesji 16A i 17, ale wymagałoby to nowego przyłącza technicznego, zainstalowania szafki pomiarowej, wykonania dokumentacji. Takie rozwiązanie nie ma ekonomicznego uzasadnienia. W celu skutecznego oświetlenia konieczne byłoby ustawienie 4 lamp w odległości 35 metrów od siebie, gdyż dojazd jest po łuku. Pomysł był taki, żeby nie budować tych wszystkich szafek i nie ciągnąć tej linii, żeby wybudować tam hybrydowe lampy solarne. Biorąc pod uwagę, że tam są drzewa i że trzeba by wynieść solary wyżej, żeby sprawnie ładować akumulatory lampy, to po wstępnym oszacowaniu taka jedna wysoka lampa kosztowałaby ok. 20 tys. zł.

A. Zabłocki pozwolił sobie dziś pojechać na tę ulicę, zobaczyć, jak wyglądają bloki i ich oddalenie od siebie. Prawda jest taka, że przy budynku 16 na narożniku znajduje się ostatnia lampa. Tam należałoby trochę przyciąć gałęzie drzew i obrócić tę lampę w stronę budynku. To poprawiłoby komfort dojazdu do posesji. Budynek kolejny 16a i 17 – tam nie ma żadnego oświetlenia i sądzi, że można by tam postawić jedną lampę solarną. Tam jest bardziej otwarty teren i ta lampa kosztowałaby trochę mniej. Tam działałaby podobna lampa jak ta z Białczyka, która wykorzystuje nagromadzoną przez cały dzień energię i pali się całą noc. Wtedy, gdy pogoda jest pochmurna, to ta lampa przestaje świecić – po prostu już tej energii

nie ma. Dlatego został tam zrobiony przełącznik. W nocy na tym przystanku, kiedy nie ma żadnych dzieci ta lampa się po prostu nie pali, a włącza się nad ranem, gdy dzieci z tego przystanku korzystają i funkcjonuje normalnie. Tu chcielibyśmy zrobić coś zbliżonego, chociaż doświadczenia pokazują, że dobrze by było, gdyby taka lampa miała jeszcze wiatrak napędzający ten akumulator. To mimo wszystko koszt ok. 10 tys. zł. Teraz dochodzimy do takiego wniosku, że warto by było, po analizie kosztów sieci wodociągowej i sieci kanalizacyjnej oraz tej sieci, spotkać się z mieszkańcami ul. Cegielnianej, zaprosić ich do Urzędu i porozmawiać, na co mogą liczyć, na co nie mogą liczyć i jak to by się układało w czasie i przestrzeni. Mieszkańcy zabiegają o to od wielu lat, mieszka tam wiele osób – a w jakiś sposób świat się kończy przed cegielnią. Dlatego trzeba rozmawiać, podobnie zasygnalizowaliśmy chęć spotkania z mieszkańcami ulicy Pyrzańskiej w Nowinach Wielkich. Daliśmy pewną propozycję dla tych mieszkańców i chcemy z nimi porozmawiać, czy wybierają wariant najprostszy, a więc wyrówniarka, czy też wchodzimy w pewien układ – złożenia się z ich strony i dofinansowania inwestycji. Wtedy po prostu mogłoby to nabrać innego wymiaru, bo mielibyśmy wkład własny ze strony mieszkańców. Puentując – i sprawa ulicy Cegielnianej i ulicy Pyrzańskiej jest w toku. Spotkamy się z mieszkańcami i poinformujemy jak te sprawy się zakończą.

Na koniec K. Sikorska złożyła wszystkim zebranym życzenia świąteczne i noworoczne.

Ad 8.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad K. Sikorska dokonała zamknięcia obrad LIV sesji o godzinie 17.30.

Przewodnicząca Rady Miejskiej

mgr Krystyna Sikorska

Protokolant

Urszula Woškowiak